

Recenzja w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego

w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne

doktorowi Witoldowi Żołądkiewiczowi

Zleceńodawca recenzji:

Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie, pismo Przewodniczącego Rady Dyscypliny Artystycznej Pana prof. dr hab. Pawła Łukaszewskiego z dnia 24 października 2023r. Zlecenie podjęte na podstawie Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021. Poz. 478).

Informacja o powołaniu mojej osoby do komisji habilitacyjnej jako recenzenta została skierowana do mnie drogą mailową przez Sekretarza komisji habilitacyjnej prof. dr hab. Ryszarda Cieślę w dniu 5.12.2023. Do wiadomości zostały załączone uchwały RDA oraz udostępniony link do wymaganej dokumentacji habilitanta.

dostarczone dokumenty

- Uchwała Nr 9/24/10/2023 Rady Dyscypliny Artystycznej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina z dnia 24 października 2023r. w sprawie wyznaczenia członków komisji habilitacyjnej.
- Pismo Rady Dyscypliny Artystycznej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina RDA/531/13/2023, informujące, iż powierzono mi funkcję Recenzenta w postępowaniu w sprawie o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne wszczętego na wniosek dr. Witolda Żołądkiewicza. Pismo z dnia 24 października 2023r sygnowane jest nazwiskiem Przewodniczącego RDA UMFC prof. dr hab. Pawła Łukaszewskiego.

Podstawowe dane o habilitancie

Początki edukacji muzycznej dr Witolda Żołądkiewicza skierowane była na kształcenie pianistyczne – ukończył podstawową szkołę muzyczną w klasie fortepianu. Następnie przerwał kształcenie muzyczne, aby po kilku latach kontynuować swoje zainteresowania, tym razem w kierunku śpiewu solowego w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia w Warszawie. Kształcił się w niej tylko dwa semestry, realizując program pełnych dwóch lat szkoły średniej. Po tym krótkim okresie nauki dostał się na Wydział Wokalno-Aktorski Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, którą z tytułem magistra sztuki, z wynikiem celującym, ukończył w 1995 roku.

Po ukończeniu studiów dodatkowo kształcił się, uczestnicząc w kursach mistrzowskich prof. Ryszarda Karczykowskiego. Dwukrotnie otrzymał zaproszenie od Fundacji Bertelsmanna do udziału w warsztatach dla młodych śpiewaków w Gütersloh, na których pracował z wybitnymi dyrygentami i korepetytorami.

W 2015 r. uzyskał stopień doktora sztuki muzycznej na podstawie rozprawy doktorskiej „Środki wyrazu opery ekspresjonistycznej oraz niezwykły kontekst historyczny *Cesarza Atlantydy* Viktora Ullmanna ze szczególnym uwzględnieniem partii tytułowej dzieła”, nadany przez Radę Wydziału Wokalno-Aktorskiego Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie.

Od 1994 r. pracuje jako solista śpiewak – baryton. Początkowo w Warszawskiej Operze Kameralnej, a od 2017 r. do chwili obecnej w Polskiej Operze Królewskiej. W międzyczasie współpracował także m.in. z Teatrem Wielkim - Operą Narodową w Warszawie, z Teatrem Wielkim w Łodzi, Operą Wrocławską, Operą na Zamku w Szczecinie, Operą Krakowską oraz neapolitańskim Teatro di San Carlo.

Od 2017 r. do chwili obecnej współpracuje z Uniwersytetem Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie. (umowa na usługi edukacyjne)

Ocena autoreferatu

Autoreferat przedstawia osiągnięcia Habilitanta w sposób uporządkowany. Wstęp to informacja o wykształceniu, posiadanych dyplomach, stopniach naukowych, a także dotychczasowym zatrudnieniu.

Na początku Witold Żołądkiewicz omawia szczegółowo przedstawione do dysertacji osiągnięcia artystyczne, zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy, w którym opisuje moment zetknięcia się z twórczością kompozytora Karola Mikuli, przedstawia opis jego sylwetki w postaci krótkiego życiorysu, powiązania z polskością, zaznajamia z jego twórczością, skupiając się szczególnie na wybranych utworach wokalnych. Habilitant w autoreferacie często przytacza cytaty innych osób, w szczególności badacza polskiej spuścizny kompozytorów okręgu Lwowskiego dr Michała Piekarskiego. Są to bardzo cenne treści, które wnoszą do autoreferatu wiele interesujących danych. Brakuje mi jednak refleksji na temat tych pieśni samego wykonawcy dr Witolda Żołądkiewicza. Osobiste spostrzeżenia, odczucia jakie mu towarzyszyły podczas pracy czy wielokrotnego wykonywania tych utworów podczas koncertów czy nagrania, niesionych w nich emocji, problemów wykonawczych, pozwoliłoby lepiej poznać osobowość, wrażliwość muzyczną Habilitanta.

W dalszej części autoreferatu dowiadujemy się o początkach aktywności artystycznej Habilitanta oraz Jego edukacji.

Kolejny zasadniczy rozdział dysertacji poświęcony jest bogatej karierze zawodowej. Artysta w sposób usystematyzowany uporządkował opis swoich wszechstronnych zainteresowań muzycznych. Mamy tutaj do czynienia nie tylko z podsumowaniem i wykazem krajowych i międzynarodowych dokonań, ale także autorefleksją na temat czynników, które wpłynęły na karierę artystyczną Habilitanta. W dalszej części recenzji rozwinę jeszcze ten temat

Autoreferat kończy opis aktywności dydaktycznej oraz organizacyjnej, w której Habilitant odnosi się do współpracy z UMFC. Brakuje tu, moim zdaniem, zainteresowania habilitanta pracą naukową. Witold Żołądkiewicz posiadający tak duży i zróżnicowany dorobek artystyczny, ogromne

doświadczenie sceniczne i wiedzę praktyczną, na pewno miałyby niejedną powód i argument do udziału w konferencjach naukowych lub wykładach.

Oryginalne osiągnięcie art.219 ust.1 pkt 2

Witold Żołądkiewicz, dzięki kontaktom z badaczem polskiej spuścizny kompozytorów okręgu Lwowskiego dr Michałem Piekarskim, posiadał możliwość zapoznania się z twórczością wokalną, a następnie wykonania utworów zapomnianego i nieznanego kompozytora, pedagoga, pianisty oraz dyrygenta Karola Mikuli. Pierwsze wykonania utworów Karola Mikulego przez Habilitanta miały miejsce w 2011 r. we Lwowskiej Narodowej Akademii Muzycznej im. Mykoły Łysenki oraz w Filharmonii w Czerniowcach, miejscu urodzenia kompozytora. Następne odbyły się w Gliwicach, podczas VI Dni Kultury Ormiańskiej także w 2011 r., a kolejne w Warszawie: w Pałacu w Wilanowie w 2016 r. podczas XIII Festiwalu Pieśni Kompozytorów Polskich, w Austrackim Forum Kultury w Warszawie w 2016 r. oraz dwukrotnie w Pałacu na Wyspie w Łazienkach Królewskich w Warszawie w 2019 r. i 2021 r. W lipcu 2022 r. Witold Żołądkiewicz w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego dokonał nagrania, które zostało wydane na **płytcie CD Karol Mikuli, *Metamorphoses*** w 2023 r. przez DUX Recording Produces (DUX 1950) (koproducent nagrania Polskie Radio Chopin), które habilitant przedstawia jako oryginalne osiągnięcie.

Płyta zawiera nagranie pierwszej kompletnej rejestracji fonograficznej z trzech opusów pieśni Karola Mikulego. 6 pieśni z op. 16, 6 pieśni z op.17, siedmiu pieśni z op. 27 oraz kantaty *Die Reue* op. 30 Karola Mikulego. Płyta w sumie stanowi nagranie 20 utworów.

Siedem pieśni na głos i fortepian op. 27

1. Es muss was Wunderbares sein
2. Ich wollt', meine Schmerzen ergössen sich
3. Das Veilchen
4. Wanderer's Nachtlid
5. Du bist mein Frühling
6. Sehnsucht
7. Barcarole

Sześć pieśni na głos i fortepian op. 16

8. Mondnacht
9. Abschied
10. Metamorphosen
11. Elfenreigen
12. O Tannenbaum
13. Der Pilger

Sześć pieśni na głos i fortepian op. 17

14. Zur Freude will sich nicht
15. Der Fichtenbaum
16. Eine Blum' ist mir entsprungen
17. Die Wasserrose
18. Mir ist so ernst und feierlich
19. Rastlose Liebe
20. Die Reue. Kantata na baryton i instrumenty smyczkowe op. 30

Całkowity czas: 47:1

W skład zespołu wykonawczego wchodzi:

Witold Żołądkiewicz - baryton
Gabriela Machowska - fortepian
Aleksandra Knitter-Sikora - skrzypce
Jolanta Bartnik - skrzypce
Małgorzata Jamiołkowska - altówka
Maciej Skowroński - wiolonczela
Tomasz Opuchlik - kontrabas

Karol Mikuli urodzony w Czerniowcach 1821 r. na Bukowinie, ówczesne cesarstwo austriackie, z pochodzenia Ormianin. Był polskim pianistą, pedagogiem i kompozytorem. Zaledwie przez kilka lat swojego życia kształcił się pod okiem Fryderyka Chopina. Spotkanie to okazało się bardzo ważne i wywarło ogromny wpływ na całe dalsze jego życie. To między innymi dzięki Karolowi Mikuli, tradycje wykonawcze kompozycji Chopina przetrwały do dziś, gdyż jako jego uczeń i wirtuoz fortepianu stał się autorytetem w dziedzinie jego twórczości. Karol Mikuli przez większość swojego życia działał głównie w kręgach kultury polskiej. Przez 40 lat pobytu we Lwowie, pełnił funkcję dyrektora Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego, którego celem było dbanie o życie kulturalne miasta. To dzięki niemu Polacy Lwowscy mieli możliwość po raz pierwszy zetknięcia się z twórczością Stanisława Moniuszki, Karola Lipińskiego, Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego i oczywiście Fryderyka Chopina. Początki jego dyrekcji przypadły na okres polonizacji, co miało szczególny wpływ na kształtowanie się polskiej kultury muzycznej. GTM sprawowało także pieczę nad szkołą muzyczną do której Mikuli jako wykładowy wprowadził język polski. Będąc pedagogiem wykształcił wielu uczniów, także pianistów, którym przekazał tradycje wykonawcze utworów Chopina, a byli to m.in. Rudolf Schwarz, Raul Koczalski, Stanisław Niewiadomski, Mieczysław Sołtys oraz wielu innych. Przyczynił się do wydania wszystkich dzieł Chopina w Lipsku 1879 r., które ukazało się w 17 tomach.

Karol Mikuli, jako kompozytor i wirtuoz fortepianu komponował przede wszystkim utwory fortepianowe: etiudy, preludia, walce, mazurki, polonezy, nokturny i właśnie te utwory z jego bogatej twórczości są najbardziej znane. O liryce wokalne Mikulego, dowiedzieliśmy się dzięki badaniom muzykologa dr Michała Piekarskiego oraz barytona Witolda Żołądkiewicza, który postanowił uwiecznić na płycie wszystkie pieśni z trzech opusów tego twórcy.

Ponieważ twórczość Karola Mikuli była mi zupełnie obca, przed wysłuchaniem dzieła artystycznego, postanowiłam zapoznać się z utworami fortepianowymi najbardziej popularnymi i rozpowszechnionymi w Polsce. Po wysłuchaniu kilku z nich zauważyłam, że przejawiają one inspirację muzyką Fryderyka Chopina, w związku z tym oczekiwałam tego samego wpływu w liryce wokalne. Nic bardziej mylnego, pieśni Karola Mikulego są zupełnie inne stylistycznie. Napisane do tekstów wybitnych pisarzy niemieckojęzycznych okresu romantycznego takich jak: Heinrich Hoffmann von Fallersleben, Johann Wolfgang Goethe, Joseph von Aichendorff, Ludwig Uhland, Oskar von Redwitz-Schmöltz, a także najbardziej nam znany Heinricha Heine, stanowią wyjątkowość w ich samym bycie w polskiej twórczości muzycznej tego okresu. Należy podkreślić, że po literaturę tych twórców sięgali najbardziej uznani niemieccy kompozytorzy tego okresu jak Franz Schubert, Ferenc Liszt, Robert Schumann.

Dorobek muzyczny Karola Mikulego stanowi ogromne bogactwo kulturalne kilku narodów. Z pochodzenia Ormianin, a jednak uważany za kompozytora polskiego, poświęcił większość swojego życia doceniając i rozpropagowując polską muzykę zarówno Fryderyka Chopina jak i innych kompozytorów okresu romantyzmu. Dobrze stało się, że pieśni te zostały odnalezione przez polskiego naukowca dr Michała Piekarskiego, a także wykonane przez polskiego Artystę Witolda Żołądkiewicza.

Pierwsze w historii nagranie pieśni oraz kantaty Karola Mikulego to ważny i bardzo cenny wkład w dziedzictwo kulturalne Polski i stanowi bogactwo narodowe. Chroniąc dziedzictwo kulturowe kreujemy naszą przyszłość.

Zróznicowane budową, wyróżniające się różnorodnością stylistyczną, w których kompozytor zastosował wiele bogatych środków kompozytorskich, nie stanowią pieśni prostych. Od wykonawców, zarówno solisty jak i pianisty, wykonanie tych utworów wymaga dobrego warsztatu technicznego. Witold Żołądkiewicz dysponuje głosem barytonowym o bardzo nośnym i dźwięcznym brzmieniu oraz bardzo dobrą artykulacją, która warunkuje prawidłową dykcję. Jest ona tu szczególnie ważna, gdyż mamy do czynienia z pieśniami wykonywanymi w języku niemieckim. Poprzez własne odczucia, każdy utwór jest indywidualnie zinterpretowany. Artysta posługując się zmienną kolorystyką i barwą głosu, waży każde słowo, a każda nuta wyważona i zaśpiewana jest w odpowiednim czasie. Fragmenty śpiewane techniką *mezzavoce* brzmią przekonująco, a fragmenty wymagające pełni brzmienia głosu artysta wykonuje z bardzo dużą swobodą poprzez zastosowanie dobrej techniki oddechowej. Partia fortepianu, to harmonicznie uzupełnienie partii wokalne, często stanowiąca bogatą, samodzielną linię melodyczną. Solista wraz z pianistką Gabrielą Machowską podążają jedną wytyczoną artystyczną drogą i wspólnie się uzupełniają tworząc przemyślaną, spójną całość oraz ciekawą interpretację.

Ostatni utwór na płycie to Kantata op. 30 - Die Reue na baryton i kwintet smyczkowy, dedykowana Johannesowi Brahmsowi, odnaleziona w 2019 r. w Staatsbibliothek w Berlinie przez dr Michała Piekarskiego. Po sprowadzeniu nut do Polski, wykonana w 2021 r. po raz pierwszy przez Habilitanta w Warszawie w Pałacu na Wyspie w Łazienkach Królewskich, w 200 rocznicę urodzin Karola Mikulego. Szczególnym i ciekawym zabiegiem kompozytorskim jest wykorzystanie w jednej z wolniejszych części kantaty, która ma charakter modlitewny, melodii swojej kompozycji - pieśni Wandrer's Nachtlied z op. 27. Jednakże w tym utworze ma ona inne przesłanie, tekst oraz instrumentację. Całą kantatę kompozytor nacechował dużym stopniem trudności wykonawczych dla solisty, szerokim ambitusem skali głosowej, odmiennymi tempami, ciekawym nastrojem, zmianami stylistycznymi, od liryki po dramatyzm, przez recytatyw do modlitwy. Zastosowane przez kompozytora środki wyrazu często stanowią formę dialogu między zespołem wykonawczym a solistą. Z tymi wszystkimi trudnościami Witold Żołądkiewicz, mający duże doświadczenie zarówno wokalne jak i sceniczne, poradził sobie bez większych trudności.

Dobrze, że są jeszcze osoby, które nie ustają w poszukiwaniach i odkryciach, to dzięki nim pieśni Karola Mikulego nie ulegną zapomnieniu i przetrwają. Cytując za dr Michałem Piekarskim oraz Witoldem Żołądkiewiczem *„W 1863 roku na temat pieśni Mikulego bardzo pochlebny opinię wyraził anonimowy recenzent na łamach „Wiener Zeitung”. Pisał: „nie mogę się nadziwić, jak takie utwory mogą pozostawać całkowicie bez echa!”, dodając: „pieśni te należą do najlepszych szlacheckich osiągnięć w niemieckiej pieśni, są - żeby je scharakteryzować - naturalną odnogą dokonań Schumanna z jego najlepszego okresu”.*

Po wysłuchaniu 20 utworów wokalnych Karola Mikulego popieram wypowiedź nieznanego autora cytatu, te pieśni zasługują na to, aby znalazły się w repertuarze wielu śpiewaków. Dobrze byłoby, aby stały się one ogólnodostępne.

Pozwolę sobie przytoczyć jeszcze jeden fragment artykułu Michała Piekarskiego „Karol Mikuli, uczeń Fryderyka Chopina i Dyrektor Konserwatorium we Lwowie w 200. rocznicę Urodzin pianisty i kompozytora (1821–2021)”, który przytacza cytat z „Gazety Lwowskiej”, nr 118 z 25 V 1897, s. 4.

„Nad grobem przemówił Ernest Till, wiceprezes Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego. Pod koniec swojej mowy zwrócił się do zebranych słowami: „Miejmy nadzieję, że [...] tradycja jego działalności przetrwa wieki i że społeczeństwo nasze, w pośród którego działał przez cały ciąg życia swego,

przekazuje następnym pokoleniom wdzięczną pamięć jego jako męża około sztuki polskiej dobrze zasłużonego”

Ponad 200 lat po narodzinach Karola Mikulego tradycja jego działalności zostaje na nowo odkryta, a dzięki nagranej płycie *Karol Mikuli, Metamorphoses* odradza się także jego zupełnie zapomniana liryka wokalna.

Ocena osiągnięć artystycznych

Początek kariery scenicznej Witolda Żołądkiewicza rozpoczął się w 1994 r. Wówczas to, będąc studentem piątego roku Akademii Muzycznej, wcielił się w rolę Almavivy w spektaklu studenckim *Wesele Figara* Wolfganga Amadeusza Mozarta. Musiał tę rolę wykonywać bardzo dobrze, ponieważ obecny na widowni dyrektor Warszawskiej Opery Kameralnej Stefan Sutkowski zaproponował mu pracę w zespole artystycznym.

Będąc pracownikiem, na scenie Warszawskiej Opery Kameralnej zadebiutował jako Markiz Canoppio w operze Baldassare Galupiego *L'amante di tutte*. Od tego momentu jego kariera nabierała dynamicznego rozwoju, pojawiały się nowe propozycje, szczególnie udział w operach Gioacchina Rossiniego: *Kopciuszek – Dandini*, *Cyrułik sewilski – Figaro*, *Włoszka w Algierze – Taddeo*, *Jedwabna drabinka – Germano*, *Turek we Włoszech – Prosdocimo*, *Weksel małżeński – Slook*, *Sroka złodziejka – Fabrizio*, *Il Signor Bruschino – Bruschino padre*. Jak pisze sam habilitant „Taki repertuar okazał się znakomitą szkołą techniki wokalnej i wymarzoną wejściem w zawód solisty”.

Kolejne role Belcore w *Napój miłosnym*, Malatesta w *Don Pasqualle* Gaetano Donizettiego, Robinson w *Potajemnym małżeństwie* Cimarosi, Bartolo w *Cyrułiku sewilskim* Paisiella czy tytułowa postać w *Onieginie* Piotra Czajkowskiego ugruntowały Witolda Żołądkiewicza jako solistę Warszawskiej Opery Kameralnej. Na tej scenie jeszcze wcielił się: w dwie role w operach Giuseppe Verdiego – Forda w *Falstafie* i Tesoriere w *Dniu królowania*, Jontka w wileńskiej wersji *Halki* Stanisława Moniuszki, w Cesarza Overalla w operze *Cesarz Atlantydy* Viktora Ullmanna oraz w mniej znane Fabelhanca w *Szarlatan* Karola Kurpińskiego, Don Alfonso w *Don Juanie* Goacchino Alberiniego, czy Mnich we współczesnej operze *Orfeusz* Dariusza Przybylskiego.

Wraz z Warszawską Operą Kameralną odbył wiele tras koncertowych występując na scenach Austrii, Niemiec, Belgii, Holandii, Francji, Szwajcarii, Hiszpanii oraz Japonii i Libanie.

Od 2017 roku rozpoczął pracę w Polskiej Operze Królewskiej i pracuje w niej do dzisiaj. Tu doszły do jego dorobku kolejne premiery i nowe role m.in. Widmo i Guślarz w *Widmach* Stanisława Moniuszki, Maciej i Miecznik w *Strasznym dworze*, Podstarości w *Nędzy uszczęśliwionej* Macieja Kamieńskiego, Serpollo w *Il Pastor di Corinto*, Alessandro Scarlattiego, Demon, Judasz i Piłat w *Quem quertttis*, autorskim spektaklu Ryszarda Peryta w opracowaniu Jacka Urbaniaka, Nardo, w *Rzekomej ogrodniczce* Mozarta, Junius w *Gwałcie na Lukrecji* Brittena, Guślarz w *Nocy kruków* Zygmunta Krauzego.

Oprócz spektakli wynikających z pracy etatowej solisty Warszawskiej Opery Kameralnej jak i Polskiej Opery Królewskiej, Witold Żołądkiewicz występował w wielu spektaklach gościnnych w kraju i za granicą. Na uwagę niewątpliwie zasługuje udział w 1998 r. w spektaklu *Złoto Renu* Richarda Wagnera pod dyrekcją Gustava Kuhna na Tiroler Festspiele Erl oraz neapolitańskim Teatro di San Carlo. Współpracował: z Teatrem Wielkim – Operą Narodową w Warszawie biorąc udział w *Opowieściach Hoffmanna* Offenbacha, Teatrem Wielkim w Łodzi w spektaklu *Włoszka w Algierze* Rossiniego, w Operze Wrocławskiej w *Kopciuszku*, Operze na Zamku w Szczecinie w *Zemście Nietoperza* Johanna Straussa, czy w Operze krakowskiej w tytułowej roli w *Cesarzu Atlantydy* Viktora

Ulmanna. Spektakl ten podczas Festiwalu operowego w węgierskim Szeged otrzymał pierwszą nagrodę i był transmitowany na żywo przez telewizję Arte.

Witold Żołądkiewicz nie stroni od ról operetkowych, choć uważa je za najtrudniejsze. To Eisenstein w *Zemście nietoperza* Johanna Straussa, Daniłło w *Wesołej wdówce* Franza Lehára, Stryj Beniamin w *Błękitnym zamku* Romana Czubatego. Pisze „*Operetka to gatunek muzyki wymagający dużej wszechstronności. Choć lekka w odbiorze, bywa bardzo trudna wokalnie, stawiając jednocześnie przed wykonawcą wysokie wymagania związane z grą aktorską, odpowiednim podaniem tekstu mówionego, a także realizacją różnego rodzaju zadań choreograficzno-ruchowych.*”

Występował w prawykonaniach muzyki współczesnej takich jak: Krzesimir Dębski - *Misterium*, Dariusz Przybylski - *Orpheé*, Fabián Panisella opera *Le Malentendu* wykonywana podczas Festiwalu Muzyki Współczesnej *Warszawska Jesień* pod dyrekcją kompozytora, fragmenty opery *Polonia Rustica* Aleksandry Garbal, *Pieśni o Bogu ukrytym – Oratorium Minorum* Włodka Pawlika, prawykonaniach dzieł operowych *Ars Moriendi – Requiem Giocoso* Tomasza J. Opałki oraz *Nocy kruków* Zygmunta Krauzego.

Śpiewak świadomy, poszukujący, stawiający sobie za cel ciągły rozwój, zarówno wokalny jak i aktorski jak doskonalenie postaci, w które się wciela. Sam pisze o pracy w WOK „*Możliwość wielokrotnego powtarzania tej samej roli w warunkach wyjazdowych, sprzyjających szczególnemu skupieniu się pracy nad rolą, stwarzała unikalną sposobność do ciągłego doskonalenia elementów technicznych, jak również głębszej analizy muzycznej i dramaturgicznej przy jednoczesnej możliwości natychmiastowego zastosowania wyciągniętych wniosków.*” Uważa, że bardzo ważnymi czynnikami, które wpłynęły na Jego rozwój, postrzeganie opery, a także poszczególne etapy kariery, były spotkania z wieloma osobami, które stanęły na Jego artystycznej drodze. W Teatrze Wielkim – Operze Narodowej, podczas przygotowań *Opowieści Hoffmanna*, z reżyserem Harrym Kupferem oraz z Ryszardem Perytem, którzy uważani są za reformatorów opery. Bardzo wysoko ceni sobie dotychczasową współpracę z reżyserami m.in. Jitką Stokalską, Giovannim Pampiglione – znawcą komedii dell arte, Maciejem Prusem, Tomaszem Koniną, Henrykiem Konwińskim, Jerzym Gruzą, Andrzejem Strzeleckim, Jarosławem Kilianem, Michałem Znanięckim, Beatą Redo-Dobber, a zwłaszcza Kazimierzem Dejmkiem. Pisze także o znaczących w jego rozwoju spotkaniach z wybitnymi dyrygentami wśród wielu: Mieczysław Nowakowski, Gustav Kuhn - asystent Herberta von Karajana, Ruben Silva, Antoni Wicherek, Kaia Baumann.

Witold Żołądkiewicz prowadzi także szeroką działalność koncertową, występując zarówno w wielkich formach symfonicznych jak i oratoryjnych: Krzysztof Penderecki – VIII Symfonia *Pieśni przemijania*, Jan Maklakiewicz – II Symfonia *Święty Boże*, Henryk Mikołaj Górecki – *Beatus Vir*, Karol Szymanowski – *Stabat Mater*, Gustaw Mahler – VIII Symfonia.

Wyjątkowe miejsce w dorobku artystycznym Habilitanta stanowi kameralistyka. W swoim repertuarze posiada liczne pieśni polskich kompozytorów: Fryderyka Chopina, Stanisława Niewiadomskiego, Stanisława Moniuszki, Jana Gala, Ignacego Jana Paderewskiego, Mieczysława Karłowicza oraz obcych: Franza Schuberta, Piotra Czajkowskiego, Paolo Tostiego, Hugo Wolfa, Gustawa Mahlera, Gabriela Fauré, Maurice’a Ravela, Franciska Poulenca. „*Interpretacja pieśni stała się niejako drugim, obok opery, filarem mojej kariery artystycznej. Jestem zresztą przekonany że równoległe uprawianie tych dyscyplin daje optymalne możliwości rozwoju śpiewaka zarówno pod względem technicznym jak i muzyczno-interpretacyjnym*”. Szczególnym upodobaniem Habilitanta jest poszukiwanie pieśni mniej znanej, ale wartościowej. Przytacza pieśni kompozytora Viktora Ulmanna, które włączył do swojego repertuaru, a także pieśni mało znanych kompozytorów jak: Henryk Melcer-Szczawiński, Adam Sołtys, Andrzej Nikodemowicz i oczywiście Karol Mikuli.

Brał udział w festiwalach muzycznych, m.in. w Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej *Warszawska Jesień*, Bydgoskim Festiwalu Operowym, Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Wokalnej im. Ady Sari w Nowym Sączu, Festiwalu im. Adama Didura w Sanoku, Al Bustan International Festival of Music and Arts w Bejrucie, *Octobre Musical* w Kartaginie, Tiroler Festspiele Erl.

Witold Żołądkiewicz posiada bardzo bogatą dyskografię, wraz z Filharmonią im. R. Traugutta w Warszawie nagrał 7 płyt z pieśniami o tematyce patriotycznej, a także 12 innych, najważniejsze to: *Złoto Renu* Richarda Wagnera, nagrane z zespołem Teatro di San Carlo, *Don Procopio* Georgesa Bizeta z Warszawską Sinfoniętą, *Zamek na Czorsztynie* Karola Kurpińskiego wykonane z Orkiestrą Sinfonia Iuventus, *VIII Symfonia - Pieśni przemijania* Krzysztofa Pendereckiego, którego nagrania dokonano wraz z Orkiestrą Symfoniczną Polskiej Filharmonii Bałtyckiej i Państwowym Chórem Filharmonii w Mińsku, Pieśni Chopina w duecie z pianistką Elżbietą Pasierowską-Kołodziej.

Witold Żołądkiewicz to artysta bardzo doświadczony, o bogatym i zróżnicowanym dorobku artystycznym. Wykonuje różne style muzyczne od opery, oratorium, muzyki współczesnej, do operetki oraz pieśni. Prezentuje typ świadomego swoich możliwości wokalnych śpiewaka, który mimo bogatego dorobku artystycznego, ciągle jeszcze poszukuje i wciąż dąży do dalszego rozwoju.

Praca dydaktyczna i organizacyjna

W 2017 r., po prawie dwudziestu latach pracy scenicznej, dwa lata po uzyskaniu stopnia doktora, rozpoczął współpracę z Uniwersytetem Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie na Wydziale Wokalno-Aktorskim, aby zdobyte doświadczenie sceniczne i zawodowe przenieść na pole naukowe i edukacyjne. Jako asystent miał możliwość asystowania u wybitnych i doświadczonych pedagogów jak: prof. dr hab. Jadwiga Rappé, prof. dr hab. Ryszard Cieśla, prof. dr hab. Włodzimierz Zalewski, prof. dr hab. Mikołaj Moroz, prof. dr hab. Artur Stefanowicz, dr hab. Jolanta Janucik, prof. UMFC, dr hab. Krystyna Jaźwińska-Dobosz. U boku prof. dr hab. Ryszarda Cieśli prowadzi także zajęcia w języku angielskim. W 2018 uczestniczył w ramach wymiany międzynarodowej, w spotkaniu czołowych światowych uczelni muzycznych organizowanym przez Uniwersytet w Wuhan (Chiny), podczas którego wystąpił w koncercie prezentującym fragmenty *Straszego dworu* Stanisława Moniuszki.

Jako asystent aktywnie włącza się z działalność organizacyjną na Wydziale Wokalnym, przygotowuje także wydarzenia artystyczne. Jest członkiem Komisji Obliczeniowej obsługującej proces rekrutacyjny UMFC, powoływany jest jako członek do komisji egzaminacyjnych.

Konkluzja

Dr Witolda Żołądkiewicz należy do grona doświadczonych polskich artystów-śpiewaków. Działając w wielu gatunkach muzycznych takich jak: opera, operetka, muzyka oratoryjno-kantatowa, muzyka kameralna, posiada bardzo bogaty dorobek artystyczny, który stale się rozwija. Zaletą Habilitanta jest Jego aktywność artystyczna krajowa i zagraniczna oraz poszukiwanie nowych wyzwań, które wpływają na popularyzowanie sztuki. Wykazuje się także działalnością organizacyjną i dydaktyczną współpracując z UMFC.

Poddana wnikliwej analizie dokumentacja potwierdza znaczący wkład w rozwój wokalistyki i stanowi podstawę do ubiegania się o przyznanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki muzyczne. Tym samym stwierdzam, że powyższy dorobek spełnia wymagania określone w art.219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. (Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.).

Osiągnięcia Pana dr Witolda Żołądkiewicza przyjmuję.

